

Gabriel Brzask, Będziesz taka jak my

Kiedy na mnie spojrzysz, a spojrzysz jeszcze raz
w twoich oczach ujrę przerażenia blask

Kiedy na mnie zerkasz, a zerkasz cały czas,
wtedy ufność w opatrzność przestaje trwać

Gdy na ciebie patrzę oczy pompują słone łzy
tak jak w twoich, tylko w moich jawnie, a ty?

Zbierasz się, pakujesz i uciekasz
dokąd idziesz tego nie wie nikt
pewnie nawet tego nie wiesz
sama ty

Spójrz dookoła przekwitły bzy
mai się maj, a jesień to Ty

Nie ma cię pół roku. Miesiące sześć i parę chwil.
Dzieci nasze są starsze o sto osiemdziesiąt dwa pełne dni
Gdzie ty teraz jesteś
gdzie patrzysz, gdzie stoisz, czego pragniesz i gdzie śpisz
jeśli to ty, jeśli to ciągle ty

Spójrz dookoła przekwitły bzy
mai się maj, a jesień to Ty
Spójrz dookoła Przekwitły bzy
co zrobisz gdy usłyszysz to ty?

Jeśli ci powiem co w mojej głowie
wtedy odnajdziesz wspaniałych lat część
Jeśli ci zdradzę skąd siłę biorę
wtedy odnajdziesz do domu szlak ten,
a wtedy będziesz taka jak my
Powrócisz i będziesz taka jak my powrócisz i
będziesz taka jak my powrócisz i będziesz taka jak my
bo powrócisz tu.